

Sygn. akt III CSK 329/18

POSTANOWIENIE

Dnia 16 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa Z. Ż.

przeciwko I. S.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 16 maja 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powódki

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 14 listopada 2017 r., sygn. akt I ACa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. oddala wniosek pozwanej o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka Z. Ż. wniosła o zobowiązanie pozwanej I. S. (córkę powódki) do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na nią spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr [...], położonego w K. na osiedlu D. w budynku mieszkalnym nr [...] oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, powołując się na skuteczność oświadczenia o odwołaniu darowizny tego prawa.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 19 grudnia 2016 r. oddalił to powództwo, a Sąd Apelacyjny w [...] orzeczeniem z dnia 14 listopada 2017 r. oddalił apelację powódki. Podstawą obydwu wyroków były ustalenia, zgodnie z którymi powódka w umowie darowizny z dnia 31 maja 2017 r., przeniosła na pozwaną spółdzielcze własnościowe prawo do swojego lokalu mieszkalnego, z zastrzeżeniem użytkowania całego prawa oraz zobowiązaniem pozwanej do nieodpłatnej i dożywotniej opieki nad powódką. Pozwana przyjęła darowiznę i ustanowiła na rzecz matki prawo użytkowania, zobowiązała się też do opieki nad nią. Sprzedała swoje mieszkanie i za uzyskane środki wykonała remont darowanego lokalu, do którego wprowadziła się wspólnie z mężem i dzieckiem, by mieszkać wraz z powódką. Powódka odwołała darowiznę pismem z dnia 15 grudnia 2008 r. Stosunki między stronami pogorszyły się po kłótni, do której doszło w okresie Wielkanocy w 2008 r., od tego czasu powódka nie wpuszcza pozwanej do pokoju w celu jego posprzątania, żywi się osobno (nieporozumienia dotyczyły też gotowanych przez pozwaną posiłków) i nie korzysta z pomocy córki, ani z kupowanych przez nią i dostępnych artykułów spożywczych. Powódka choruje na stwardnienie rozsiane i cukrzycę, nadciśnienie i chorobę niedokrwienną serca, musi zachowywać dietę. Ma pretensje do córki o przeprowadzenie remontu mieszkania w sposób nieodpowiadający jej, nie uczestniczy w uroczystościach rodzinnych. Pozwana z kolei zarzuca matce niewłaściwe zachowanie, w tym zabrudzanie różnych pomieszczeń w mieszkaniu ekskrementami.

Relacje pomiędzy powódką, a pozwaną i jej mężem i synem stały się chłodne. Próby mediacji z udziałem specjalisty z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej nie dały rezultatu. Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe przesłuchaniem świadków K. G. i S. B., których zeznania ocenił jednak jako

nie wnoszące nowych informacji do już dokonanych ustaleń. Sądy obydwu instancji uznały, że mimo trwającego od 2007 r. konfliktu na tle wspólnego zamieszkiwania, zachowaniu pozwanej, które stało się podstawą odwołania darowizny przez powódkę (Sąd brał pod uwagę jedynie okres do złożenia przez powódkę oświadczenia o odwołaniu darowizny) nie można przypisać rażącej niewdzięczności. Sądy stwierdziły, że po wspólnym zamieszkaniu okazało się, iż jest to rozwiązanie trudne dla obydwu stron, jednak nie zostały spełnione przesłanki do skutecznego odwołania darowizny przez powódkę.

W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła błędną wykładnię art. 898 § 1 k.c. Wskazała też na uchybienia procesowe, które jej zdaniem spowodowały nieważność postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 214 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c.). We wnioskach skarżąca domagała się uchylenie zaskarżonego wyroku w części oddalającej apelację i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie orzeczenia co do istoty sprawy i uwzględnienia powództwa. Złożyła także wniosek o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu przed Sądem Najwyższym.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódki pozwana wniosła o oddalenie tej skargi oraz o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowionego w art. 398⁹ k.p.c., w ramach którego Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie występują przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. podstawy uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania.

Skarżąca uzasadniła potrzebę przyjęcia skargi do rozpoznania wystąpieniem przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c., a także w pkt 3 tego przepisu, skoro zarzuciła również nieważność postępowania apelacyjnego.

Wyjaśniła, że „potrzeba wykładni dotyczy rozważenia: czy „rażąca niewdzięczność” w rozumieniu przepisu 898 k.c. może polegać na zaniechaniu czy też wyłącznie na czynieniu? Jeżeli „rażąca niewdzięczność” może polegać na zaniechaniu to czy do przyjęcia, że brak wdzięczności jest rażący wystarczy, że obdarowany zaprzestał bez przyczyny interesowania się losem darczyńcy, czy też konieczne jest dodatkowo, aby brak zainteresowania obdarowanego tj. brak pomocy i opieki wpłynął znacząco na sytuację darczyńcy? Czy „rażąca niewdzięczność” ma miejsce jedynie w przypadku, gdy darczyńca o nią prosi czy też wówczas, gdy brak z jego strony wyraźnego żądania a sytuacja, jak w niniejszej sprawie, tj. poważna choroba matki, wymaga udzielania tej pomocy? Czy istnieje możliwość zwolnienia się przez obdarowanego z obowiązku wdzięczności a jeżeli tak, to czy również w sytuacji ciężkiej choroby darczyńcy. Czy w stosunkach rodzinnych takich jak w niniejszej sprawie, relacji matka córka, poziom obowiązków etycznych i w konsekwencji wdzięczności nie powinien być wyższy?

Oczywista zasadność skargi powódka uzasadniła tym, że „Sąd II instancji dokonał pobieżnej wykładni przepisu art. 898 k.c. nie przekładając zawartego w nim zwrotu „rażąca niewdzięczność” na sytuację, w której znalazła się powódka oraz na zaniechania popełnione przez pozwaną”. Skarżącą wskazała, iż dokonana przez Sąd II instancji wykładnia była zbyt powierzchowna i schematyczna. Jej zdaniem Sąd dokonał wybiórczej oceny dowodów ustalając generalnie, że jest konflikt w rodzinie, wspólne życie matki i córki się nie udało, a do wielu negatywnych zachowań córki i jej rodziny doszło na skutek przyczynienia się powódki swoim zachowaniem.

Nieważność postępowania z kolei łączy z uniemożliwieniem jej złożenia dodatkowych zeznań, do czego doszło w wyniku nieuwzględnienia wniosku o odroczenie rozprawy w czasie, kiedy powódka przebywała w szpitalu.

Powołanie się na poważne wątpliwości interpretacyjne jako przyczynę kasacyjną (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) zakłada nie tylko wskazanie przepisu prawa i stwierdzenie, że - w ocenie skarżącego - wywołuje on wątpliwości.

Konieczne jest przede wszystkim wykazanie, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie są jedynie skutkiem odmienności faktycznych występujących w sprawach, a ich wyjaśnienie spowoduje ujednolicenie orzecznictwa. Jeżeli konkretny przepis był już przedmiotem wykładni, a interpretacja ta jest w ocenie skarżącego nieuzasadniona, nieodzwonne jest również przedstawienie racji, które przemawiają za zmianą dotychczasowej linii interpretacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 571/17, LEX nr 2497706).

Skarżąca poza wskazaniem pytań, które jej zdaniem budzą wątpliwości interpretacyjne nie przytoczyła żadnej argumentacji prawnej, która miałaby wspierać jej tezę o występowaniu przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., co było o tyle niezrozumiałe, że pojęcie rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. zostało już niejednokrotnie wytłumaczone przez Sąd Najwyższy (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2009 r., III CSK 307/08, OSNC-ZD 2010 nr 2 poz. 40, z dnia 15 lutego 2012 r., I CSK 278/11 LEX nr 1170209, czy z dnia 13 października 2005 r., I CK 112/05, LEX nr 186998) i niezbędne byłoby rozważenie czy i w jakim zakresie wykładnia ta budzi zastrzeżenia lub wymaga uzupełnienia. Dodatkowo trzeba zaznaczyć, że wątpliwości skarżącej nie współgrają z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sądy obu instancji w niniejszej sprawie, lecz z alternatywnym od ustalonego, subiektywnym punktem widzenia powódki, znacznie odbiegającym od ustaleń Sądów obu instancji. Skarżąca przyjmuje za pewnik, że pozwana pozostawiła ją bez opieki oraz jest obojętna wobec jej potrzeb, tymczasem Sądy ustaliły, iż pozwana interesuje się zdrowiem matki, deklaruje chęć sprzątanía jej pokoju, robienia jej zakupów oraz interesuje się procesem jej leczenia.

Z kolei oczywista zasadność skargi kasacyjnej występuje tylko wtedy, kiedy przeciętny prawnik z samej treści skargi - bez pogłębionej analizy i juredycznych dociekań - potrafi ocenić, że wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie, a wydane rozstrzygnięcie - jest jednoznacznie nieprawidłowe. Tak rozumianą oczywistą zasadność skargi powinna wykazać skarżąca. Powódka tego wymagania nie wypełniła, lecz poprzestała na analizowaniu rozstrzygnięcia w oparciu o alternatywny stan faktyczny. Powołała się

też na wadliwą ocenę dowodów przeprowadzonych przed Sądem Apelacyjnym, mimo że nie jest to element podlegający badaniu przez Sąd Najwyższy (art. 398³ § 3 k.p.c.), a ponadto sama skarżąca w uzasadnieniu skargi stwierdza, że nie kwestionuje co do zasady stanu faktycznego.

Nie miała miejsca także nieważność postępowania kasacyjnego.

Wprawdzie powódka w postępowaniu apelacyjnym wniosła o odroczenie rozprawy z dnia 6 listopada 2017 r. w celu umożliwienia jej uzupełnienia zeznań, zważyć jednak należy, że powódka była obecna na poprzedniej rozprawie w dniu 29 września 2017 r. i wówczas nie wyrażała chęci składania uzupełniających zeznań, mimo że postępowanie skupia się na zdarzeniach z lat 2007 - 2008, jako istotnych do oceny przesłanek odwołania darowizny oświadczeniem złożonym w grudniu 2008 r. Także w piśmie powódki przedłożonym w dniu 6 listopada 2017 r. nie ma informacji o zamiarze złożenia przez powódkę zeznań o pominiętych faktach z przeszłości. Przeciwnie, treść oświadczenia (k. 150) wskazywała na zamiar zrelacjonowania wydarzeń aktualnych, które nie mogą wpłynąć na ocenę zachowania pozwanej blisko 10 lat wcześniej. Na rozprawie obecny był pełnomocnik powódki, co także zabezpieczało jej możliwość obrony jej praw. W konsekwencji przyjąć należało, że podstawy przedsądu wskazane przez skarżącą nie zachodzą. Okoliczności sprawy nie wskazują też, aby w sprawie wystąpiły inne przesłanki przewidziane w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi powódki do rozpatrzenia.

O kosztach postępowania Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 102 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., mając na uwadze stan zdrowia i stan majątkowy powódki. Sąd Najwyższy nie orzekł o pokryciu kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu kasacyjnym przez Skarb Państwa, ponieważ w skardze znalazł się jedynie wniosek o zasądzenie tych kosztów od pozwanej, do czego nie ma przesłanek.